

Tadeusz SIEROTOWICZ

GALILEUSZOWSKIE PERSPEKTYWY. REFLEKSJE NA MARGINESIE KONFERENCJI EUROSYMPOSIUM GALILEO 2001

W 2001 roku w dniach od 19 do 23 lutego, na Wyspach Kanaryjskich (Puerto de la Cruz), odbyło się *EuroSymposium Galileo 2001*, w którym wzięli udział znakomici badacze życia i dzieła Galileusza.¹ Konferencja trwała pięć dni, zaś wygłoszone tam referaty zostały podzielone na trzy grupy: (1) *Nauka Galileusza*, (2) *Galileusz i Kościół* oraz (3) *Wiek Galileusza*.

Niestety, nie byłem na tej konferencji i miodu oraz serwowanego tam wina nie piłem. Nie mogę zatem podzielić się z Czytelnikiem refleksjami na temat atmosfery i kuluarowych rozmów toczących się podczas tej konferencji. Jednakże dzięki INTERNET-owi i dobrej woli Autorów dotarłem do większości przedstawionych tam referatów. Chciałbym zatem sformułować kilka myśli na temat trzech niezwykle interesujących projektów badawczych, przedstawionych przez niektórych Autorów podczas tej konferencji.

Specjalizacja badań dotknęła także studia galileuszowskie i – mniej więcej — wiadomo kto się czym zajmuje.

I tak Pietro Redondi od wielu już lat bada kwestie atomizmu u Galileusza twierdząc, że to właśnie atomizm był przyczyną inkwi-

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

¹Tom zawierający referaty przedstawione podczas tego sympozjum ukazał się w 2001 roku: *Largo Campo di Filosofare, EuroSymposium Galileo 2001*, José Montesinos i Carlos Salfe (red.), La Orotava, Canary Islands, Spain: Fundación Canaria Orotava de Historia de la Ciencia 2001. Tom ten będę dalej cytował jako *LCF*.

zycyjnych kłopotów pizańskiego uczonego w związku z niespójnością atomizmu z trydencką doktryną Eucharystii.² Thomas B. Settle wytrwale (i z sukcesem) poszukuje źródeł oraz inspiracji doświadczalnej pracy Galileusza, starając się odpowiedzieć na pytanie czy i jak Galileusza dokonywał eksperymentalnych pomiarów.³ Mauro Pesce stara się ustalić wpływ Galileusza na zasady interpretacji Pisma Świętego analizując *List do Wielkiej Księżnej Krystyny*⁴ i późniejszą historię egzegezy⁵, zaś Annibale Fantoli zastanawia się czy w 1992⁶ roku kwestia Galileusza znalazła swoje definitywne rozwiązanie i zakończenie.⁷

²Zob. Pietro Redondi, *I Problemi dell'atomismo*, w: LCF, 661-675. Tezę tę Redondi przedstawił znacznie wcześniej, bo w 1983 roku, w znakomitej i klasycznej już książce *Galileo eretico* (Torino: Einaudi).

³T.B. Settle, *Experimental Sense in Galileo's Early Works and Its Likely Sources*, w: LCF, 831-849.

⁴Tłumaczenie tego listu na j. polski znajduje się w: A. Adamski, *Galileusza filozofia i teologia nauki*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza 2002, 107-137.

⁵M. Pesce, *Gli Ingegni senza limiti e il percolo per la fede*, w: LCF, 637-659. Zob. też inne eseje M. Pesce: *L'interpretazione della Bibbia nella Lettera di Galileo a Cristina di Lorena e la sua ricezione*, "Annali di Storia dell'Esegesi", **4** (1984), 239-284, *Una nuova versione della lettera di G. galilei a Benedetto Castelli*, "Nouvelles de la République des Lettres", **11** (1991), 89-122, *Momenti della ricezione dell'ermeneutica biblica galileiana e della Lettera a Cristina nel XVII secolo*, "Annali di Storia dell'Esegesi", **8** (1991), 55-104, *Le redazioni originali della Lettera "Copernicana" di G. Galilei a B. Castelli*, "Filologia e Critica", **XVII** (1992), 394-417, *La lettera a Cristina: una proposta per definire ambiti di autonomia di sapere e nuovi assetti di potere intellettuale nei paesi cattolici*, w: F. Motta (red.), "G. galilei: la lettera a Cristina di Lorena", Genova: Marietti 2000, 9-66, *Ermeneutica biblica e scienza. Un problema storico*, "Credere oggi", **123** (2001), 27-44.

⁶W 1992 roku Jan Paweł II powrócił do kwestii Galileusza przy okazji przemówienia wygłoszonego w dniu 31 października na zakończenie sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk poświęconej kwestii złożoności w przyrodzie. Ojciec Święty dokonał w tym przemówieniu kompleksowej oceny sprawy Galileusza w świetle wyników prac specjalnych komisji — zob. przemówienie papieża *Sprawa Galileusza lekcją dla współczesnych. Spotkanie z uczestnikami sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk*, „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, **1** (1993), 23-26.

⁷A. Fantoli, *Galileo e la Chiesa Cattolica: Considerazioni Critiche sulla 'Chiusura' della Questione Galileiana*, w: LCF, 733-750. M. Sharratt udziela pozytywnej odpowiedzi na to pytanie (zob. jego *Galileo, Decisive Inventor*, Cambridge, Mass.: Blackwell 1994), podczas gdy Annibale Fantoli, znany polskiemu czytelnikowi z mo-

Wykaz ten można by długo kontynuować (ponad 50 referatów wygłoszonych). Trzeba przy tym pamiętać, iż badania poświęcone Galileuszowi są rodzajem przemysłu dostarczającego corocznie mnóstwo prac, monografii i książek, tak że nawet najbardziej wytrwały badacz nie jest w stanie śledzić nieprzeliczalnego mnóstwa publikacji poświęconych pizańskiemu uczonemu.⁸ Dlatego też to, co mnie najbardziej zainteresowało w referatach przedstawionych podczas tej konferencji to nowe perspektywy i projekty badawcze dotyczące życia Galileusza, interpretacji i recepcji jego dzieła, odpowiadające wspomnianym wyżej trzem grupom tematycznym omawianej tutaj konferencji. Projekty te można określić jak następuje: (1) teologiczna recepcja astronomicznych odkryć Galileusza dokonanych za pomocą lunety, (2) epistemologia Galileusza oraz (3) krytyczna refleksja dotycząca literatury poświęconej sprawie (*affaire*) Galileusza.

TEOLOGICZNA RECEPCJA ASTRONOMICZNYCH ODKRYĆ GALILEUSZA

Zacznę od recepcji dzieła Galileusza. Wiadomo, że pizański uczony miał liczne kontakty i – potem — toczył zacięte polemiki z jezuickimi, i nie tylko jezuickimi, uczonymi (Clavius, Grienberger, Scheiner, Grassi). Wiadomo też, że istotną rolę w pierwszym procesie Galileusza odegrali dominikanie (o. Tommaso Caccini, OP i o. Niccolò Lorini, OP). Nie ulega też wątpliwości, że pierwsze odkrycia Galileusza dokonane za pomocą lunety, godzące m.in. w arystotelesowski dogmat o niezmienności nieba, znalazły swoje odbicie, i to z różnych powodów, w teologicznych dysputach owych czasów. Jednakże brak

nografii poświęconej Galileuszowi (*Galileusz. Po stronie kopernikanizmu i po stronie Kościoła*, Tarnów: BIBLOS 2002), jest przeciwnego zdania.

⁸Warto tu wskazać na działalność Istituto e Museo di Storia della Scienza we Florencji, który stara się na bieżąco katalogować i gromadzić wszystko to co jest publikowane, i co zostało opublikowane, na temat Galileusza. Katalog Biblioteki Instytutu jest dostępny pod adresem: <http://torricelli.imss.fi.it/easyweb/bmss/isempli.html>. Biblioteka oferuje też dostęp do niektórych rękopisów Galileusza (zob. np. <http://galileo.imss.firenze.it/ms72>).

systematycznej analizie znaczenia i interpretacji tychże odkryć właśnie w horyzonie teologicznym. Ażeby dokonać tego rodzaju analizy, należałoby przestudiować systematycznie całą europejską literaturę teologiczną z lat 1610-1620.

Jak słusznie zauważa Massimo Bucciantini, który sformułował ten program badawczy, praca tego rodzaju może być dokonana tylko przez ekipę badaczy działającą w całej Europie. Bucciantini spo dziewa się, że tego rodzaju badania mogłyby ujawnić „niemało niespodzianek jeśli chodzi o rozpowszechnienie [odkryć Galileusza] dyskusji toczących się w kręgach teologicznych i dotyczących nowych odkryć astronomicznych”.⁹ Poszukiwania w tym zakresie należałoby podjąć ze szczególnym uwzględnieniem prac teologów jezuitskich i dominikańskich, a to z wyżej wspomnianych powodów. Myślę, że tego rodzaju analizy mogłyby być dokonane także i w Polsce.

EPISTEMOLOGIA GALILEUSZA

Jedną z przyczyn wielkiego zainteresowania postacią i dziełem Galileusza jest fakt, iż przyczynił się on w decydujący sposób do powstania paradygmatu współczesnej nauki. Pizańczyk poświęcił także sporo energii kwestii identyczności nowego paradygmatu konfrontując go z paradygmatem teologii i filozofii (dzisiaj powiedzielibyśmy: dialog nauka-wiara). Trudno przy tym nie podzielić opinii M. Bucciantiniego, który twierdzi, że dialog pomiędzy nauką i wiarą (na dobre i na złe) jest jednym z najowocniejszych “składników” współczesnej myśli.¹⁰ Nadto, inkwizycyjne kłopoty Galileusza zaczęły się od polemiki na temat zasad interpretacji Biblii w kontekście roszczeń nowej nauki do samodzielnej wykładni pewnych tez dotyczących świata. Nic więc dziwnego, że kwestia złożonej i dramatycznej relacji Galileusza

⁹M. Bucciantini, *Novità celesti e teologia*, w: *LCF*, 795-808. Na temat roli jezuitów w *affaire* Galileusza, zob. np. A. Battistini, *Galileo e i gesuiti*, Milano: Vita e Pensiero 2000 i M.T. Borgato (red.) *G. Riccioli e il merito scientifico dei gesuiti nella società barocca*, Firenze: L. Olschki 2002.

¹⁰M. Bucciantini, *Contro Galileo. Alle origini dell'affaire*, Firenze: L. Olschki 1995, 19.

z Kościołem, także i w aspekcie zasad egzegezy Pisma Świętego, przyciąga i przyciągało uwagę wielu badaczy (oczywiście formułując ten splot problematyczny, użyłem współczesnego nam języka, który — być może — nie byłby zrozumiały dla Galileusza; jednakże chodzi tutaj o to, co dzisiaj określa się mianem sprawy, albo *affaire*, Galileusza). Nic więc dziwnego, że podczas omawianej tutaj konferencji wiele uwagi poświęcono tej kwestii, interpretując i przedstawiając ją z różnych punktów widzenia.¹¹ Galileusz w tzw. listach kopernikańskich¹² przedstawił zasady interpretacji Pisma Świętego, jednakże nie są one ani jednoznaczne, ani też wystarczająco udokumentowane. Stąd też badacze uznając nowatorstwo, albo co najmniej „odświeżoną” wierność tradycji, zasad egzegezy proponowanej przez Galileusza, wiele uwagi poświęcają tym tekstom pizańskiego uczonego. Jednakże rozważając kwestie dotyczące interpretacji Biblii w gorącym okresie Kontrreformacji i uwzględniając pierwszorzędą (jak się wydaje)¹³ rolę tej kwestii w sprawie Galileusza, badacze zapomnieli w ostatnich latach o problemie epistemologii u Galileusza, który był istotny także i w kontekście procesów pizańczyka.¹⁴ Podkreśla ten fakt M. Pesce zauważając, iż „rodzaj poznania naukowego, o którym Galileusz rozprawia w *Liście do Wielkiej Księżnej Krystyny Lotaryńskiej* jest poznaniem o innym niż dotąd charakterze i różni się od poznania czysto dyskursywnego czy czysto intelektualnego. Chodzi tutaj o poznanie, które za pośrednictwem instrumentów, a w latach 1609-1610 za pośrednictwem lunety, jest w stanie wyjść poza dane doświadczalne uzyskiwane

¹¹Zob. np. wspomniany już tekst M. Pesce, w: *LCF*, oraz referat Michel-Pierre’a Lerner’a, *La réception de la condamnation de Galilée en France au XVIIe Siècle*, w: *LCF*, 513-547.

¹²Chodzi tutaj o listy Galileusza do Diniego, Castellego i do Wielkiej Księżnej Krystyny Lotaryńskiej. Na ten temat zob. Adamski, *op. cit.* i wspomniane wyżej teksty M. Pesce.

¹³Zob. Olaf Pedersen, *Galileo and the Council of Trent*, w: “Studi Galileiani”, I, N. 1 (Città del Vaticano: Vatican Observatory Publications).

¹⁴Zob. Guido Morpurgo-Tagliabue, *I processi di Galileo e l’epistemologia*, Roma: Armando 1981 oraz Maurice A. Finocchiaro *The Methodological Background to Galileo’s Trial*, w: W.A. Wallace (red.), “Reinterpreting Galileo”, Washington: The Catholic University of America Press 1986, 241-272.

dzięki ‘nagim’ zmysłom’.¹⁵ Dlatego też byłby rzeczą istotną powrót do kwestii dotyczących epistemologii Galileusza. Nie jest to problem łatwy, albowiem sam Galileusz nie zostawił traktatu poświęconego temu zagadnieniu i badacze są skazani na dokonywanie rekonstrukcji myśli pizańczyk w tym zakresie (być może inspirującym zajęciem byłaby tutaj lektura listów Galileusza?). Interesującym wątkiem tego nurtu badań są rekonstrukcje przyrządów i procedur, które Galileusz mógł być używać. Rozwijający tego rodzaju „doświadczalną historię nauki” Thomas B. Settle utrzymuje, iż Galileusz stopniowo rozwijał i doskonalił swoje instrumenty, modyfikując przy tym procedury doświadczalne, co pozwoliło mu na wykonanie wielu precyzyjnych i złożonych pomiarów (np. i to nie tylko z równią pochyłą).¹⁶ Wyniki tego rodzaju badań wskazują nie tylko na to, że — jak słusznie pisze William Shea — „tylko wytrwale ćwicząc można zostać wirtuozem teleskopu, lutni, dłuta czy pióra”¹⁷, lecz także i na to, iż dobrze zaplanowane doświadczenia, przeprowadzane w ramach teoretycznego (matematycznego) modelu zjawiska z użyciem stosownych instrumentów, były istotnym składnikiem metody poznawczej Galileusza. Jest to bardzo interesujący i obiecujący kierunek badań, w którym poszukiwania dotyczące „rozumnych doświadczeń” Galileusza¹⁸, łącząc się z refleksją dotyczącą znaczenia słowa *experientia* w czasach Galile-

¹⁵M. Pesce, *Gli Ingegneri...*, 642-643.

¹⁶Zob. T.B. Settle, *An Experiment in the History of Science*, „Science”, **133** (1961), 19-23 oraz cytowany już tekst Settlego z *LCF*, wraz z przytoczoną tam bibliografią. Zob. też S. Drake, *Galileo. Una Biografia scientifica*, Bologna 1988 i Jochan Büttner, Peter Damerow i Jürgen Renn, *Traces of an Invisible Giant: Shared Knowledge in Galileo's Unpublished Treatises*, w: *LCF*, 183-201 oraz cytowaną tam literaturę.

¹⁷William Shea, *Galileo the Copernican*, w: *LCF*, 52.

¹⁸Sądzę, że epistemologia Galileusza daje się zsyntetyzować w sformułowaniach: “konieczne dowody” i “rozumne doświadczenia” (*necessarie dimostrazioni* i *sensate esperienze*). Piszę na ten temat w: *Galileusz*, Kraków: WAM 2003 (w druku). Jeśli chodzi o epistemologię Galileusza to ciągle aktualne pozostaje studium A. Pasquinellego, *Lecture galileiane*, Bologna: il Mulino 1968.

usza i w jego pismach¹⁹, mogłyby pozwolić na lepsze zrozumienie nie tylko epistemologii samego Galileusza, lecz także epistemologii współczesnych nauk doświadczalnych.

KRYTYCZNA REFLEKSJA DOTYCZĄCA LITERATURY DOTYCZĄCEJ SPRAWY GALILEUSZA

Interesujący projekt badawczy jest rozwijany od kilku już lat przez Maurice A. Finocchiaro.²⁰ Jest to program dalekosiężny, ale zwraca się on zasadniczo w stronę przeszłości, ażeby tym sposobem nauczyć nas czegoś jeśli chodzi o teraźniejszość i przyszłość. Finocchiaro zauważa, iż sprawa Galileusza, podobnie jak i inne przyłomowe zdarzenia oraz postacie z historii (Sokrates, Kopernik, Rewolucja Francuska), obrodziła w ciągu ponad trzystu lat niesłychanym bogactwem opracowań, monografii i studiów. Nadszedł czas, twierdzi Finocchiaro, ażeby cały ten materiał ponownie przestudiować i poddać klasyfikacji. We wspomnianych wyżej pracach proponuje on wstępny projekt takiej klasyfikacji, zaś inne jego prace są częściową, jak dotąd, realizacją projektu.²¹ Oto krótka prezentacja proponowanej klasyfikacji. Wpierw trzeba dokonać historycznej periodyzacji wyodrębniając okresy, w których dominowały takie czy inne aspekty w badaniach i refleksji dotyczącej Galileusza oraz jego dzieła. W tym kontekście Finocchiaro wyróżnia pięć okresów: (1) 1633-1642 (okres życia Galileusza od wyroku w drugim procesie do jego śmierci); (2) 1642-1737 (okres pierwszych

¹⁹Zob. np. G. Baroncini, *Forme di esperienza e rivoluzione scientifica*, Firenze: L. Olschki 1992, 63-101 oraz Marco Veneziani, *Experientia. X Colloquio Internazionale Roma, 4-6 gennaio 2001*, Firenze: L. Olschki 2002.

²⁰Maurice A. Finocchiaro, *The Galileo Affair from John Milton to John Paul II: Problems and Prospects*, „Science & Education”, 8(1999), 189-209 oraz *Aspects of the Controversy About Galileo's Trial (From Descartes to John Paul II)*, w: LCF, 491-511.

²¹Maurice A. Finocchiaro, *Galileo as a 'bad theologian': a formative myth about Galileo's trial*, „Studies in Science and Philosophy of Science”, 33 (2002), 753-791. W najbliższym czasie ukaże się w University of California Press obszerna monografia prof. Finocchiaro zatytułowana *Retrying Galileo, 1633-1992*, realizująca omawiany tutaj program badawczy.

biografii Galileusza, aż do wzniesienia jego nagrobku we florenckim kościele Św. Krzyża); (3) 1737-1835 (okres kończący się zdjęciem *Dialogu o dwóch systemach*²² z Indeksu); (4) 1835-1909 (okres publikacji pierwszych dokumentów z procesu Galileusza oraz publikacji monumentalnej edycji narodowej dzieł Galileusza pod redakcją A. Favarego²³); (5) 1909-1992 (okres pogłębionych badań dotyczących Galileusza, kończący się wspomnianym już przemówieniem Jana Pawła II z 1992 roku).

Sama periodyzacja, oczywiście, nie jest wystarczającą. Dlatego też Finocchiaro wzbogaca ją o klasyfikację analizującą historiograficzny horyzont rozważań. Klasyfikacja ta wyróżnia: (1) powierzchowną oraz głęboką analizę dzieł Galileusza (np. konstatacja, iż sprawa Galileusza jest konsekwencją faktu, że Kościół miał także władzę świecką należałaby do pierwszej grupy, zaś analizy podkreślające rolę konfliktu nauka-wiara byłyby przykładem drugiego typu); (2) interpretacyjne przewartościowanie jednego z czynników sprawy Galileusza (np. wrogość pewnych środowisk akademickich wobec osoby pizańskiego uczonego); (3) przypadłościowe *versus* deterministyczne interpretacje sprawy Galileusza (pierwsze utrzymują, że sprawa Galileusza jest wynikiem niekorzystnego dla pizańczyka zbiegu okoliczności, drugie zaś twierdzą, iż konflikt — z różnych powodów — był nieunikniony); (4) jedno-wymiarowe i wielo-wymiarowe interpretacje sprawy Galileusza (chodzi tu o to, czy interpretacja wyjaśnia sprawę Galileusza w oparciu o jeden tylko czynnik, czy też odwołuje się do wielu czynników).

Do powyższych klasyfikacji Finocchiaro dodaje jeszcze ogólny podział historycznych konsekwencji sprawy Galileusza oraz klasyfikację dotyczącą typu/poziomu poświęconych jej refleksji. I tak historyczne konsekwencje obejmują konsekwencje kościelne (Kościół starający się wymazać cenzurę dzieł Kopernika i Galileusza oraz Kościół strający

²²Galileo Galilei, *Dialog o dwu najważniejszych układach świata, Ptolemeuszowym i Kopernikowym*, Warszawa, PWN 1953, przekład E. Ligockiego (drugie wydanie w 1962 roku).

²³Antonio Favare (red.), *Le Opere di Galileo Galilei: Edizione Nazionale*, 20 t., Firenze, Tipografia di G. Barbèra 1890-1909 (przedrukowane w latach: 1929-1939 i 1968).

się „zrehabilitować Galileusza) oraz konsekwencje o charakterze intelektualnym (rozważania i dowody dotyczące ruchu Ziemi oraz kwestia nienaukowego charakteru stwierdzeń Pisma Świętego). Jeśli chodzi o podejmowane refleksje, to Finocchiaro dzieli je na (1) specjalistyczne opracowania o charakterze akademickim, (2) opracowania ogólne dotyczące np. pewnych aspektów biograficznych, działa popularne, itp. oraz (3) dzieła innego rodzaju (np. należące do literatury, malarstwa, itp.).

Projekt Finocchiarego wymaga, w obecnym stanie jego rozwoju, podjęcia badań w dwóch kierunkach obejmujących: (1) refleksję nad samą klasyfikacją, zmierzającą do jej udoskonalenia i precyzyjniejszej artykulacji oraz (2) systematyczny przegląd prac poświęconych sprawie Galileusza opublikowanych w ciągu ostatnich trzech stuleci. Oczywiście są to poszukiwania, które należy realizować jednocześnie. Finocchiaro ma nadzieję, że realizacja tego programu nauczy nas czegoś istotnego jeśli chodzi o „takie problemy jak natura i relacje pomiędzy nauką i religią, nauką i społeczeństwem, mitami kultury i udokumentowanymi faktami oraz konserwatyżmem i nowatorstwem”²⁴. Myślę, że nie są to oczekiwania bezpodstawne.

ZAKOŃCZENIE

Wpływ Galileusza na współczesny sposób myślenia i doświadczania świata jest niesłychanie głęboki. Jego dzieło miało i ma niezwykłą moc mitopoietyczną przyczyniając się w decydujący sposób do powstania wielu nieporozumień zwłaszcza dotyczących relacji nauki i wiary.

Dla przykładu Galileusz wydatnie przyczynił się do uformowania się negatywnego obrazu filozofii przyrody Arystotelesa, portretując tę filozofię w osobie Simplicia w *Dialogu*. Nadto potępienie Galileusza w 1633 roku wywołało wrażenie, iż instytucje kościelne pragnęły za wszelką cenę podtrzymać przy życiu tę filozofię, co też doprowadziło

²⁴M.A. Finocchiaro, *The Galileo Affair from John Milton to John Paul II: Problems and Prospects...*, 192.

do przekonania, iż filozofia arystotelesowska była wytworem instytucji kościelnych. Stwierdzenia tego typu nie pokrywają się z prawdą i wypaczają obraz filozofii o inspiracji arystotelesowskiej, zwłaszcza w okresie Średniowiecza.

Inny mit dotyczy Galileusza jako męczennika nauki. W ogólności można zapewne zaryzykować tezę, iż procesy Galileusza nie były w istocie rzeczy procesami, który instytucje kościelne wytoczyły nauce uosobionej w postaci autora *Dialogu*. Gdyby takie były zamiary tych instytucji, to zapewne skuteczniejszym rozwiązaniem byłoby rozwiązanie, rozważane potem przez R. Musilą w *Człowieku bez właściwości* (eliminacja Galileusza)²⁵. Tak jednak się nie stało albowiem prawdziwym problemem był w tym przypadku problem teologiczny, a ściślej rzecz biorąc problem interpretacji Pisma Świętego, którego zasadniczymi węzłami były orzeczenia Soboru Trydenckiego w tej kwestii oraz religijno-polityczna kondycja ówczesnej Europy. Trzeba też pamiętać o tym, iż wewnątrz świata chrześcijańskiego istniała wtedy szeroka gama poglądów i stanowisk, także jeśli chodzi o kwestię interpretacji Pisma Świętego (starczy wspomnieć Foscariniego czy Diego Zuñiga²⁶).

Pozwólmy sobie w tym końcowym fragmencie rozważań na pewną schematyzację rozumowania. O ile przed Galileuszem Bóg „mieszkał” w jednoznacznie określonym miejscu — *empireum*, o tyle po nim Bóg tam już nie mieszka, a to z tego prostego powodu, iż w systemie kopernikańskim takiego miejsca, fizycznie rzecz biorąc, nie ma. Gdzież zatem mieszka Bóg? Galileusz Bertolda Brechta odpowiada na to pytanie sentencją: „jeżeli w ogóle gdzieś mieszka, to tylko w sercu człowieka”. Owo zdanie jest jednym jeszcze sformułowaniem głoszonej przez autora *Listu do Księżnej Krystyny* zasady autonomii nauk przyrodniczych.

²⁵R. Musil, *Der Mann ohne Eigenschaften*, w: R. Musil, *Gesammelte Werke in Einzelausgaben. Band I-V* (hrsg. von A. Frisé), Hamburg: Rowohlt 1981 (tłumaczenie polskie: *Człowiek bez właściwości*, Warszawa: PIW 1971), rozdział 72.

²⁶Zob. np. A. Fantoli, *Galileusz...*, 147-210.

Autonomia ta, w ujęciu Galileusza, nie jest tylko jednostronnym domaganiem się praw dla nauk doświadczalnych, lecz uznaje autorytet filozofii i teologii w ich dziedzinach refleksji. To właśnie dlatego Galileusz B. Brechta nosił w kieszeni kamyczek, ażeby móc w razie konieczności powołać się na zawsze takie same wyniki eksperymentów naukowych, co zdecydowanie różni naukę od filozofii i teologii, gdzie wybór i wiara odróżniają zajmowane przez myślicieli stanowiska.²⁷ Taki właśnie jest początek ery współczesnej, której zasadniczą cechą jest uznanie nauki i czystego rozumu za podstawowe elementy kształtujące świat życia codziennego człowieka (*Lebenswelt*).²⁸ Jak widać z powyższych uwag, badania dotyczące dzieła Galileusza są niezwykle istotne dla lepszego zrozumienia nie tylko sprawy Galileusza, lecz także i naszych czasów. Myślę, że przedstawione wyżej projekty badawcze mogą wydatnie w tym pomóc.

²⁷Por. B. Brecht, *Życie Galileusza*, w: „Dramaty”, opracował Konrad Gajek, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Biblioteka Narodowa, seria II nr 184 (*Życie Galileusza* przetłumaczył Roman Szydłowski), odpowiednio strony: 178 i 215. Dramat B. Brechta, choć krytykowany z powodu historycznych nieścisłości i pewnych interpretacyjnych licencji, jest jednak interesującym i w wielu momentach trafnym odczytaniem postaci pizańskiego uczonego. Dlatego też słusznie dramat Brechta stał się jednym z głównych punktów konferencji *Galileo and the Church*, zorganizowanej przez uniwersytet Notre Dame (18-20 IV 2002) będącej idealną kontynuacją innej konferencji, goszczonej przez ten sam uniwersytet w 1964 roku (akta tej konferencji — ciągle jeszcze uważane za jedno z podstawowych narzędzi badań dotyczących Galileusza — ukazały się w 1967 roku: Ernan McMullin (red.), *Galileo, Man of Science*, New York: Basic Books 1967).

²⁸E. Husserl, *Kryzys nauk europejskich i fenomenologia transcendentna. Wprowadzenie do filozofii fenomenologicznej*, Kraków: Wydawnictwo PAT 1987.